Arek Kłusowski, Recepta

Zatykaj usta
Twoje słowa dławią mnie
Przyprawią o mdłości
Nie przekładaj mnie
Nie ma dalszych ciągów
I Zabaw miłości

Po sezonie jest mnie pół
A ma cena spada w dół
Wyprzedajesz i odstawiasz
Później znowu chcesz naprawiacz

Nie, nie
Nie szukam cię
Nie, nie
Nie szukam cię
Nie, nie
Nie szukam cię
Nie!

Głuchnę wiec
Nie chce więcej nabrać się
Topić się w naiwności
Wymuszam gniew
I uciszam płacz
Staję się wolny

Po sezonie jest mnie pół
A ma cena spada w dół
Wyprzedajesz i odstawiasz
Później znowu chcesz naprawiacz

Nie, nie
Nie szukam cię
Nie, nie
Nie szukam cię
Nie, nie
Nie szukam cię
Nie!